

Skoczów - jaśniej i taniej

Data publikacji: 1.06.2016 7:30

1400 - tyle lamp oświetla gminę Skoczów. W większości jednak są to punkty świetlne, których właścicielem jest Tauron. To powoduje, że miasto firmie za wynajem punktów musi płacić, dodatkowo, wszelkie prace muszą być z nią uzgadniane.

Skoczów przygotowuje się do złożenia dużego wniosku na modernizację systemu oświetlenia w gminie. To olbrzymie przedsięwzięcie, bo lamp na ulicach jest około 1400. Gmina w najbliższych latach chce wyremontować większość infrastruktury. Jak zapowiada burmistrz miasta Mirosław Sitko, do października powinien być gotowy projekt inwestycji. **Wartość przebudowy powinna zamknąć się kwotą około 2,5 miliona złotych.** - mówi.

Jednak jak zauważa burmistrz, nie chodzi tylko o kwestię oszczędności i poprawy oświetlenia, ale również o dostęp do słupów, bowiem obecnie większość latarni należy do firmy energetycznej. **Płacimy co miesiąc dzierżawę za te słupy, każda wymiana żarówki, poprawa opraw stanowi problem, to wszystko musi być z tą firmą uzgadniane. Nie możemy tych prac wykonywać we własnym zakresie. Musi robić to wykonawca, w stawkach określonych przez Tauron.** - dodaje Sitko.

Jak informuje burmistrz, tam gdzie to będzie możliwe gmina postawi swoje słupy. Jednak nie wszędzie będzie to wykonalne. Pozostaną słupy tam, gdzie sieć jest skojarzona, czyli znajdują się na niej kable z zasilaniem domów mieszkalnych. **Jeśli wymiana słupów nie będzie możliwa będziemy chcieli zmienić warunki współpracy z Tauronem. Najchętniej byśmy te słupy przejęli, ale to nie jest możliwe, bo firma je wysoko ceni, poza tym duża część jest w stanie takim, że nie spełnia obecnych norm** - dodaje burmistrz. Wstępnie szacuje się, że wymienionych ma zostać około 900 latarni.

Na nowych latarniach w większości będzie zamontowane nowe oświetlenie ledowe. W części mają być zastosowane dobrej klasy lampy sodowe. Wymiana oświetlenia w planie wieloletnim rozpisana jest na kilka lat. Jednak jak zastrzega Mirosław Sitko, wszystko jest zależne od tego, kiedy będą dostępne środki unijne. **Prawda jest taka, że na lata 2014-2020 nie są jeszcze określone warunki sięgania po te środki. Miały być dostępne końcem ubiegłego roku, najprawdopodobniej będą dostępne w III kwartale tego roku.** - przyznaje. Dlatego też, czy miasto rozbłyśnie nowym blaskiem, przekonamy się dopiero za kilka lat.

Jan Bacza